



Więści Z lasu



JAK DRZEWA ZNOSZĄ TEGOROCZNĄ SUSZĘ?

W naszych warunkach klimatycznych woda ma decydujący wpływ na życie drzew. Ilość opadów odbija się w szerokości stoi rocznych, ilość deszczu podczas tegorocznych wakacji zdecyduje o wzroście drzew na wysokość w przyszłym roku. Obszar występowania (tzw. granice zasięgów) drzew poszczególnych gatunków są zależne od opadu. Na przykład w naszych warunkach klimatycznych przyjmuje się, że świerk pospolity potrzebuje rocznie 600 mm opadu, co oznacza, że na terenie Nadleśnictwa Jarocin w latach 2014-2019 tylko w 2017 r. ilość ta była wystarczająca.

Opady zwykle nie rozkładają się równomiernie na poszczególne miesiące w roku. W 2019 r. układ ten jest bardzo niekorzystny. Według pomiarów na terenie szkółki leśnej w Jarocinie w kwietniu (najważniejszym dla siewu i sadzenia nowego pokolenia lasu) opad deszczu wyniósł 7 mm, w maju - 94,2 mm, czerwcu - 2,5 mm, a w lipcu - 10,8 mm. Szacuje się, że około 30% tych opadów nie dotarło do gleby, zatrzymując się w koronach drzew i wyparowując. Po porównaniu tegorocznych pomiarów z danymi IMiGW dla stacji Zerków z ostatnich 50 lat, niestety trzeba stwierdzić, że tak suchego czerwca i lipca w tym okresie nie było.

Susze w lipcu i sierpniu są dla drzew bardzo niebezpieczne, ponieważ decydują o możliwości wytworzenia przez drzewa materiałów zapasowych. Skutki suszy odbijają się przede wszystkim na stanie zdrowotnym drzew. Drzewa wytwarzają znacznie mniejszą masę liści, które osiągają niekiedy tylko 1/3 normalnej wielkości. Osłabione dęby wyglądają, jakby były obsypane szarobiałym pyłem - mają liście zaatakowane przez mączniaka prawdziwego dębu, dodatkowo często zdeformowane, pokurczone na skutek żerowania skoczonośa dębowca. Widoczne jest usychanie gałęzi. Stwierdzono również przypadki pojedynczego i grupowego zamierania drzew. Wzmocniona jest również aktywność dobijających osłabione dęby owadów tj. opietki, rozwiertki i wyrzyniki. Obawiamy się, że - jak to miało miejsce w przeszłości - dotkliwe skutki suszy uwidocznia się w lasach dębowych w kolejnych latach, wiosną 2020 roku i dalej.

Od lat zdajemy sobie sprawę, że największe ryzyko suszy występuje w centralnej i północno-wschodniej Wielkopolsce, że susze się powtarzają i pogłębiają. Co prawda rozkład opadów nie był równomierny na ponad 24 tys. ha lasów Nadleśnictwa Jarocin, wszędzie jednak był na tyle niski, że osłabienie drzewostanów jest widoczne. W poszukiwaniu rozwiązań umożliwiających zachowanie trwałości lasu niektórzy zadają sobie pytanie, czy nie powinniśmy preferować gatunków bardziej odpornych na suszę. Nie jest to niestety takie łatwe, ponieważ pula gatunków lasotwórczych w naszych warunkach jest dość ograniczona i do końca nie możemy przewidzieć, czy nawet te najodporniejsze nie podzielą losu wiązków, które masowo zamierały czy jesionów, które zamierają.

Problemy nie omijają królowej naszych wielko-



Mączniak prawdziwy dębu i deformacje liści



Drzewo trocinkowe
żerowisko pod korą
osłabionego dębu



Dziurki zaznaczone
zasiedlone przez owady
dęb



Żerowisko pod korą na osłabionym od suszy
dębie

MIESIĘCZNY OPAD DESZCZU W MM - DANE DLA ŻERKOWA

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII	razem
2014	42.9	5.8	51.8	36.2	96.1	14.6	64.8	67.1	40.7	28.8	14.6	27.0	490.4
2015	33.6	9.1	42.9	22.8	22.1	31.0	69.8	52.0	27.5	28.9	70.1	22.4	432.2
2016	45.9	41.6	40.1	20.0	35.1	28.5	105.4	38.0	23.8	113.4	35.3	37.0	564.1
2017	11.6	32.3	31.0	40.9	30.8	80.3	108.6	75.3	58.6	72.6	31.0	37.8	610.8
2018	35.5	7.4	37.9	25.4	72.1	64.0	70.0	11.1	43.4	41.3	14.2	41.9	464.2

polskich lasów - sosny zwyczajnej - gatunku wydawałoby się przystosowanego do każdych warunków, nawet do wzrostu na wydmach. Sosna należy do tzw. kserofitów - gatunków o najmniejszych wymaganiach, jeśli chodzi o wilgotność gleby. Jak się okazuje, sosna potrafi się tak przystosowywać tylko do ok. 50. roku życia (średnia wieku naszych jarocińskich drzewostanów to 60 lat), potem - jak człowiek - wraz z wiekiem jest mniej odporna na zmiany, mniej plastyczna. Po dokonanej przez Zakład Ochrony Lasu w Łopuchówku lustracji terenowej w lutym 2016 roku w Leśnictwie Góra i Lubonieczek stwierdzono występowanie choroby zamierania pędów sosny wywołanej przez *Sphaeropsis sapinea*. Okazało się, że usychanie sosen spowodowane do tej pory nie stanowiącym problemu, powszechnie występującym grzybem, było

skutkiem upałów, jakie panowały w roku 2015. W roku 2016 w ramach cięć sanitarnych pozyskano łącznie 5.523 m³ surowca pochodzącego z zamierających sosen. Skutkiem suszy jest masowy pojaw kornika ostrożnego i innych gatunków owadów, o których pisaliśmy już w „Więściach z Lasu”.

Naukowcy alarmują, że nasze drzewa stały się jeszcze bardziej podatne na skutki suszy w związku ze zwiększonym zanieczyszczeniem środowiska m.in. dwutlenkiem węgla i azotem. Oszacowano, że na każdy ha lasu rocznie dodatkowo opada około 6 kg azotu. Azot powoduje zanik grzybów mikoryzowych, ułatwiających drzewom pobieranie wody i uodparniających je na suszę, a także nieproporcjonalny do przyrostu systemu korzeniowego przyrost części nadziemnej drzewa.

Anna Andrzejewska



ANNA
ANDRZEJSKA

ZASTĘPCA
NADLEŚNICZEGO
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Drodzy Czytelnicy!

Kończą się właśnie prace nad nowym planem urządzenia lasu. Od 23 sierpnia do 12 września w siedzibie nadleśnictwa wyłożono do publicznego wglądu projekt planu urządzenia lasu dla Nadleśnictwa Jarocin na okres od 1 stycznia 2019 r. do 31 grudnia 2028 r. wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i obszary Natura 2000.

Wynikiem prac nad planem urządzenia lasu są obszernie dokumenty opisujące las w każdym możliwym aspekcie. Szczegółowo przedstawia się zadania, które będą realizowane przez nadleśnictwo w najbliższych 10 latach. Chociaż są to dokumenty napisane dość hermetycznym językiem, można w nich znaleźć wiele przydatnych informacji i ciekawostek. Konieczność sporządzenia planu wynika z ustawy o lasach. Sporządza się go dla każdego nadleśnictwa w Polsce na okres 10 lat. Działanie nadleśnictw w oparciu o plany urządzenia lasu ma służyć prowadzeniu gospodarki leśnej, która zapewni jak najlepszy stan lasów. Projekt planu urządzenia lasu podlega zatwierdzeniu przez Ministra Środowiska. Projekt zakłada, że na koniec 2028 roku ilość zasobów drzewnych w Nadleśnictwie Jarocin zwiększy się o 35.976 m³, a przeciętny wiek drzewostanów nie zmieni się i będzie wynosił 60 lat.

KALENDARIUM wrzesień 2019

- 8 września
Międzynarodowy Dzień Piśmiennictwa,
- 16 września
Międzynarodowy Dzień Ochrony Warstwy Ozonowej,
- 16-22 września
Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu (ETZT),
- 18 września
Międzynarodowy Dzień Geologa, Międzynarodowy Dzień Turystyki, Światowy Dzień Monitoringu Wody,
- 19 września
Dzień Dzikiej Fauny, Flory i Naturalnych Siedlisk,
- 21 września
Międzynarodowy Dzień Pokoju,
- 22 września
początek astronomicznej jesieni, Europejski Dzień bez Samochodu,
- 20-24 września
Ogólnopolska akcja Sprzątanie Świata.

Zestawik: WoJak

AKTUALNOŚCI

■ Akcja Apollo zakończona powodzeniem

Jeden z największych i najrzadszych w Polsce motyli dziennych, niepylak apollo, został wypuszczony w okolicach zamku Chojnik, a także w Rezerwacie Krucza Dolina na terenie Nadleśnictwa Kamienna Góra. W 2017 r. ze 126 gąsienic, z uzyskano 35 motyli, w tym 17 samic - złożyły one 2954 jaja. W zeszłym roku odnotowano 543 motyle, które złożyły 6074 jaja. W tym roku wylęgło się 2266 gąsienic - 300 z nich w ostatniej fazie rozwoju wypuszczono w okolicach Chojnika w Karkonoszach. W tym roku wypuszczono 650 niepylaków, a leśnicy z Nadleśnictwa Kamienna Góra zakładają, że projekt potrwa jeszcze 10 lat (LP).

■ Zebrano ponad pół miliona złotych na rodzinę zmarłego Ukraińca

Konsul Honorowy Ukrainy w Poznaniu Witold Horowski poinformował, że do tej pory zebrano 580 tys. zł w społecznej zbiórce na rzecz rodziny 36-letniego Wasyla Czorneja. Przypomnijmy: 12 czerwca w zakładzie stolarskim wytwarzającym trumny w Jastrzębsku Starym pod Nowym Tomysłem (Wielkopolska) zasłabł zatrudniony „na czarno” obywatel Ukrainy. Właścicielka zakładu Grażyna F. zabroniła wezwać karetkę pogotowia. Zamiast udzielić mu pomocy, wywiozła go i pozostawiła w lesie 125 kilometrów od swojej firmy i tam poszkodowany zmarł. Prokuratura postawiła jej zarzut nieudzielenia pomocy nieprzytomnemu mężczyźnie a także zarzut nieumyślnego spowodowania śmierci. Grozi za to kara do 5 lat więzienia. Policja w tej sprawie zatrzymała innego obywatela Ukrainy, który wiedział o zaistniałym przestępstwie – za utrudnianie śledztwa grozi mu też 5 lat. Zebrane pieniądze zostały podzielone na trzy części. Konsul przekazał rodzinie pierwszą część darowizny na bieżące potrzeby, a pozostała zebrana kwota będzie wypłacana w formie miesięcznej renty w wysokości 1 500 zł do końca 2030 roku. Wówczas najmłodsze dziecko ukończy edukację na poziomie szkoły średniej. Ostatnia część zebranej kwoty zabezpieczy ich dalszą naukę (studia przez pięć lat) (D-News).

■ Za mundurem panny sznurem

Dyrekcja Generalna Lasów Państwowych informuje, że 17 lipca br. Dyrektor Generalny Andrzej Konieczny zatwierdził dokumentację techniczno-technologiczną wybranych sortów nowego munduru leśnika. Do organizacji przetargu centralnego na potrzeby jednostek organizacyjnych LP został wskazany ZUP LP w Łodzi. Już niedługo zobaczycie nas w nowej odsonie (LP).

TYM RAZEM O MOTYLACH

Rezerwat przyrody stał się już po raz siódmy planem do twórczych zmagani grupy artystów. Od 15 do 19 lipca 2019 odbył się plener malarski pod hasłem: „Motyle w malarstwie i sztuce ziemi”. Miał on charakter szkoleniowy w imię zasad zrównoważonego rozwoju i skupił środowisko pedagogiczno-policyjno-leśne. Plenier towarzyszył II Festiwalowi „Bliżej Natury”.

Warsztaty poprowadzili: Marek Dobroczyński w zakresie edukacji przyrodniczo-leśnej i regionalnej, Rafał Śniegocki opowiadał i pokazywał bogatą kolekcję motyli z różnych stron świata, opatrzoną licznym komentarzem. W zakresie koordynacji półkul mózgowych i wyrazu arty-



stycznego oraz improwizacji jako metody twórczej opowiadała Julia Kaczmarczyk-Piotrowska. Małgorzata Brzozowska-Nowak przybliżyła metody pracy warsztatowej, charakterystyczne dla laserunku i impastu. Uczestnicy tworzyli głównie metodą kredki akwarelowej na papierze wodnym. Udział wzięli także w warsztatach z pro-

jektowania biżuterii w masie plastycznej, licznych wyprawach na teren rezerwatu i wycieczce do Pyzdr oraz Borzykowa i leśniczówki w Bugaju, gdzie mieści się restauracja w murach starego zamku (gmina Miłosław). Pobyt urozmaiciła wizyta dwóch podróżniczek: Marysi Szczecińskiej i Uli Ziobere ze Stowarzyszenia Zielona Grupa. Te dwie dziewczyny przepływają przez Wielkopolski odcinek Warty, od Uniejowa do Międzychodu (369 km) kanadyjką. Zakończenie pleneru nastąpiło w OEL w Czeszewie, gdzie trwa wystawa poplenerowa. Serdecznie zapraszamy!

Julia Kaczmarczyk-Piotrowska
artysta plastyk, pedagog, biolog

Mieliśmy już 17 pożarów

W minionym dziesięcioleciu (2009-2018) na terenie Nadleśnictwa Jarocin odnotowano łącznie 100 pożarów. Spalona powierzchnia wyniosła 11,32 ha. Nasilenie występowania pożarów było ściśle związane z warunkami atmosferycznymi panującymi w danym roku. Rekordowym pod względem pożarów był rok 2012, kiedy to wybuchło ich 25, najmniej odnotowano w roku 2013 – 1 pożar. Główne przyczyny powstawania pożarów to nieostrożność w posługiwaniu się ogniem oraz podpalenia.

W bieżącym roku (2019) odnotowano już 17 pożarów, w których spaleni uległo 1,52 ha. Główne przyczyny występowania zdarzeń nie zmieniły się. Najwięcej pożarów wybuchło w leśnictwie Boguszyn. 5 pożarów w pobliżu Książa Wielkopolskiego związane jest najprawdopodobniej z podpaleniami. W tym rejonie wzmożono patrole naziemne i wprowadzono monitoring wizyjny. Od początku roku pożary w Nadleśnictwie Jarocin gasiło już 49 zastępów straży pożarnej.

B. Zawal

OGŁOSZENIE

DYREKTOR REGIONALNEJ DYREKCJI LASÓW PAŃSTWOWYCH W POZNANIU INFORMUJE O WYŁOŻENIU DO PUBLICZNEGO WGLĄDU PROJEKTU PLANU URZĄDZENIA LASU DLA NADLEŚNICTWA JAROCIN NA OKRES OD 01.01.2019 R. DO 31.12.2028 R. WRAZ Z PROGNOZĄ ODDZIAŁYWANIA NA ŚRODOWISKO I OBSZARY NATURA 2000.

Z ww. projektem można zapoznać się:

- w siedzibie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, ul. Gajowa 10, 60-959 Poznań w pokoju nr 15 oraz 21,
- w siedzibie Nadleśnictwa w miejscowości Jarocin, ul. Tadeusza Kościuszki 43, 63-200 Jarocin,
w terminie od 23 sierpnia do 12 września 2019 r. w dniach urzędowania w godzinach od 8:00 do 14:00, a także na stronie internetowej RDLP w Poznaniu w Biuletynie Informacji Publicznej:
http://bip.lasy.gov.pl/pl/bip/dg/rdlp_poznan/plan_urzadzenia_lasu.

Uwagi i wnioski dotyczące projektu planu można składać na piśmie w sekretariatach RDLP w Poznaniu i Nadleśnictwa Jarocin w terminie do 13 września 2019 r. Złożone uwagi i wnioski zostaną omówione na posiedzeniu Komisji Projektu Planu, mającej charakter debaty publicznej, a decyzję o sposobie ich załatwienia podejmie Dyrektor RDLP podczas KPP.

Komisja Projektu Planu odbędzie się w siedzibie RDLP w Poznaniu w sali nr 30 w dniu 20 września 2019 r. o godzinie 9:00.

Nadleśnictwo Jarocin informuje, że posiada w ofercie sprzedaży drewno opałowe.

Ceny za 1 m³ brutto:

Sortyment	Drewno gotowe do odbioru, ułożone w stosy	Drewno pozyskane przez nabywcę (tzw. samowyrobem)
S4 gatunki iglaste	86,40 zł	-
S4 brzoza, olsza	108,00 zł	-
S4 dąb, grab, jesion, akacja, buk, klon, jawor, wiąz	129,60 zł	-
S4 pozostałe gatunki liściaste	86,40 zł	-
S4 gatunki iglaste	-	37,80 zł
S4 dąb, grab, jesion, akacja, buk, klon, jawor, wiąz, brzoza, olsza	-	48,60 zł
S4 pozostałe gatunki liściaste	-	21,60 zł
M2 iglaste	-	10,80 zł
M2 liściaste	-	12,96 zł

Sprzedaż drewna odbywa się w leśnictwach. Szczegółowe informacje można uzyskać od miejscowych leśniczych, a także w Nadleśnictwie (tel. 62-747-23-19 w. 121, 132).

Robinia akacjowa (*Robinia pseudo-acacia*) należy do najpospolitszych drzew parkowych i użytkowych w Polsce. Powszechnie, chociaż nieprawidłowo, nazywana jest akacją. Chętnie rośnie w miejscach ciepłych i suchych, na skrajach widnych lasów, w suchych zaroślach i luźnych kępach drzew prawie w całej Polsce. Licznie występuje w kompleksie zadrzewień śródpolnych założonych w latach 20. XIX wieku w Turwi przez gen. Dezyderego Chłapowskiego. Ponieważ bardzo dobrze znosi przycinanie, jej korona może być formowana i zagęszczana. Bardzo często sadzona jest jako drzewo ozdobne w parkach i ogrodach lub przy drogach. Ponad dwieście dorodnych drzew robinii akacjowej tworzy słynną aleję w Dukli na Podkarpaciu, która ciągnie się na długości kilkuset metrów wzdłuż drogi prowadzącej z Rzeszowa do przejścia granicznego w Barwinku.

Na plantacjach drzewnych prowadzonych na całym świecie znajduje się wśród gatunków najczęściej uprawianych. W naszym kraju wprawdzie nie ma znaczenia gospodarczego w leśnictwie, lecz bardzo pilnie obserwowane jest jej zachowanie w środowisku przyrodniczym. Jest gatunkiem pionierskim. Ma małe wymagania glebowe i chętnie zasiedla grunty opuszczone, nieużytki z nieurodzajnymi glebami. Za pośrednictwem współżyjących z nią bakterii korzeniowych, wiążących azot atmosferyczny, podnosi wyraźnie jego poziom w wierzchniej warstwie podłoża. Prowadzi to do pojawienia się w jej sąsiedztwie dużej ilości chwastów, które lubią gleby bogate w azot. Bardzo łatwo odradza się z odrostów korzeniowych. Jest gatunkiem bardzo ekspansywnym, szybko rosnącym w okresie pierwszych 30-40 lat życia, silnie światłolubnym, skutecznie zasłania dostęp do światła

NIE AKACJA, LECZ ROBINIA AKACJOWA



innym drzewom i krzewom. Ze względu na to, że tworzy głębokie i rozległe systemy korzeniowe, nadaje się do stabilizacji piaszczystych nieużytków, stromych zboczy nasypów i wąwozów. Jednak liczne, ciemiste odrosty korzeniowe, które wytwarza, są trudne do opanowania i wytopienia.

Na początku XVII wieku botanik i ogrodnik królów francuskich Jean Robin sprowadził robinie z wschodniej części Ameryki Północnej do Europy jako drzewo ozdobne. To od jego nazwiska utworzona została nazwa gatunkowa tego pięknego i pożytecznego drzewa. Od drugiej połowy XVIII w. zaczęto ją uprawiać również w lasach, najpierw we Francji, a później w innych krajach Europy. Dzisiaj należy do najważniejszych drzew miódodajnych i dostarczających cennego drewna.

Robinia dorasta do 25 m wyso-

kości. Pień, nisko nad ziemią rozwidlony w grube konary, okrywa luźna, nieregularna, wysklepiona jak parasol korona, która kształtem przypomina afrykańskie akacje. Ciemnobrązowa kora jest głęboko podłużnie spękana. Duże ciernie występujące na gałęziach są bardzo ostre. Za najgrubszy okaz robinii akacjowej rosnącej na terenie Lasów Państwowych w Polsce uważane jest drzewo w miejscowości Łęgowo, gm. Sulechów w woj. lubuskim. Ma 507 cm obwodu i 20 m wysokości. Natomiast najstarsza jest robinia rosnąca w Krakowie na ulicy Kopernika przed budynkiem Obserwatorium Astronomicznego UJ, liczy 208 lat i ma 447 cm obwodu. Liście robinii złożone są z 7-21 eliptycznych listków, jasnozielonych od góry i szarozielonych na spodniej stronie. Opadają późno, często dopiero w drugiej połowie listopada. Już w wieku

5-10 lat, na przełomie maja i czerwca, robinia rozpoczyna kwitnienie, które trwa tylko około 10 dni. Kwiaty motylkowe są zebrane w przepiękne grona o długości 10-20 cm o oszałamiającym zapachu. Stanowią cenny surowiec zielarski, a w niektórych rejonach kraju są spożywane po usmażeniu w cieście naleśnikowym.

Robinia jest po lipie najlepszym drzewem miódodajnym w naszym kraju. W Stanach Zjednoczonych pozyskiwanie miodu, zwanego akacjowym, jest ważniejsze niż korzyści płynące z wartości drewna robinii. Podczas gorących i parnych dni kwiaty tego drzewa wytwarzają ogromne ilości nektaru. Na terenie Węgier, Rumunii i Bulgarii, gdzie robinia tworzy zwarte drzewostany, połowa produkowanego miodu pochodzi z jej nektaru. Podczas kwitnienia robinii przyrost masy ula na wadze wynosi średnio 10 kg dziennie. Uzyskany miód jest jasny, długo pozostaje w postaci płynnej, ma łagodny smak i doskonałe wartości odżywcze. Po skryzalizowaniu jest biały lub jasno słomkowy.

Owocem robinii są gładkie i spłaszczone strąki o długości do 12 cm. Wewnątrz strąka powstaje 6-8 brązowych lub prawie czarnych, ciężkich nasion o nerkowatym kształcie. Zachowują one zdolność do kiełkowania do 30 lat.

Drewno tego drzewa jest bardzo cenione w stolarstwie, tokarstwie, górnictwie, budownictwie ziemnym i wodnym. Jego jakość porównywalna jest z dębina. Posiada jasną barwę o odcieniu żółtym, brązowym i zielonym. Jest mocne, elastyczne, podatne na gięcie, pięknie się struga i doskonale toczy. Odznacza się odpornością na gnicie, działalność owadów i grzybów. Wartością opałową dorównuje najlepszym odmianom węgla kamiennego.

Wacław Adamiak

AKTUALNOŚCI

■ Pomiary lasu

Kapituła Nagrody Loreta uznała projekt REMBIOFOR - „Teledetekcyjne określanie biomasy drzewnej i zasobów węgla w lasach” za ważny ze względu na przydatność praktyczną. - Naszym celem było otrzymanie dokładnej informacji o zasobach leśnych na poziomie wydzielenia. Projekt przyczynił się do precyzyjniejszego pomiaru lasu: od poziomu pojedynczego drzewa do drzewostanu - mówi o projekcie REMBIOFOR kierujący zespołem dr hab. Krzysztof Stereńczak, zastępca dyrektora ds. naukowo-badawczych IBL (Portal Pracowniczy).

■ Jazda leśna

Już po raz 15 leśnicy-motocykliści ze stowarzyszenia „Leśna Jazda” spotkali się na zlocie fanów motocykli. Tegoroczny, jubileuszowy zlot odbył się w Janowie Lubelskim. Jak co roku, głównym akcentem spotkania była działalność dobroczynna połączona z rajdem turystyczno-krajoznawczym. W wydarzeniu wzięło udział kilkadziesiąt załóg (Portal Pracowniczy).

ZE ŚWIATA

■ NIEMCY. Kornik powoduje coraz większe straty w lasach

Administracje leśne w niektórych landach niemieckich oszacowały wstępnie straty w drzewostanie spowodowane przez korniki w pierwszym półroczu tego roku. W Badenii-Wirtembergii doliczono się w tym okresie około 1,31 mln m³ uszkodzonych drzew. Upalne lato spowoduje, że inwazja kornika rozwinie się i straty w skali roku wyniosą co najmniej 2 mln m³. W landzie Turynia straty już przekroczyły 2 mln m³. W tym roku straty wyniosą około 2,7 mln m³. Oprócz zniszczeń spowodowanych przez kornika coraz większym problemem staje się susza w lasach, która fatalnie wpływa na stan przede wszystkim drzew liściastych (gł. buka). (News).

■ UKRAINA. Masowe nielegalne wycinanie dębów

Organizacja pozarządowa Avto-EuroSila przedstawiła nagrania z ponad czterdziestu ukrytych kamer w lasach Wołynia, na których udokumentowano nielegalne pozyskiwanie drewna dębowego. Kamery przez 14 dni nagrały nielegalną wycinkę w każdym leśnictwie na terenie Wołynia! Dwie kamery zostały wykryte i próbowano zniszczyć zarejestrowane przez nie dane. Wołyn to obok Karpat najbardziej zalesiony obszar Ukrainy. Lasy na Ukrainie stanowią załedwie około 12% powierzchni tego kraju. (D-News).

Zestawił: WoJak

ZIELONE PERŁY WIELKOPOLSKI

Dąbrowa koło Biadek Krotoszyńskich

Rezerwat ustanowiony na podstawie Zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego Nr 67 z dnia 26 kwietnia 1963 roku zajmuje niemałą powierzchnię 16,20 ha. Geograficznie położony jest w gminie Ostrów Wielkopolski (w powiecie ostrowskim), ale jednocześnie na terenie Nadleśnictwa Krotoszyń - leśnictwo Kamionka. Rezerwat znajduje się ok. 10 km na południowy wschód od Krotoszyń i ok. 2 km na wschód od miejscowości Biadki.

Są to lasy typowe dla południowej Wielkopolski. Przedmiotem ochrony jest naturalny, urozmaicony las dębowy ze starodrzewem. Występują tu: las świeży, las mieszany świeży, las wilgotny i bagno. Dęby mają ponad 275 lat, wysokość do 30 metrów, a obwody do 330-420 cm. W domieszcze występuje sosna zwyczajna w wieku ponad 180 lat, a także osiki, brzozy, buki, olśsze czarne, świerki i kruszyna pospolita. W podszycie rosną: trzcinnik leśny, borówka czarna, turzycza pigułkowata, kłosówka miękka, gwiazdnica wielkokwiatowa, kostrzewa olbrzymia, gajowiec żółty oraz przytulia wonna. Stwierdzono tu występowanie 187 gatunków roślin naczyniowych (2004), m.in. były to: gnieźnik leśny, gwiazdnica bagienna, szczaw gajowy, klon polny i jarzab brekinia oraz 87 gatunków chrząszczy (w tym licznie okazałe biegacze polny czy skórzasty).

Najliczniej gniazdowały na tym terenie szpaki i zięby, a także: świstunka, sikora bogatka, modraszka zwyczajna, mucholówka żałobna, rudzik, dzięcioł czarny, dzięcioł średni, grubodziób zwyczajny i wilga. Zauważymy też tutaj coraz rzadszego - o pomarańczowym upierzeniu z irokezem na głowie - dudka.

Całość rezerwatu znajduje się na terenie Obszaru Chronionego Krajobrazu Dąbrowy Krotoszyńskie Baszków-Rochy.

Opr. WoJak

Źródła: „Leśne rezerwaty przyrody województwa wielkopolskiego”
Poznań 2016, wikipedia.





Trudno je przeoczyć w zbiorowiskach roślin porastających dobrze nasłonecznione przydroża, skarpy nasypów drogowych i kolejowych, pastwiska, łąki czy obrzeża lasów. Dziewanny (*Verbascum*) rosną zazwyczaj na glebach piaszczystych, mało urodzajnych. Na takich gruntach, ubogich w składniki pokarmowe, trudno uzyskać dobre plony. To zapewne stało się podstawą powiedzenia, że „gdzie rośnie dziewanna, tam bez posagu panna”.

Zdecydowanie górują wzrostem nad innymi roślinami. Ich łodygi kwiatowe wznoszą się na wysokość od półtora do trzech metrów, a na terenach południowej Europy dorastają nawet do czterech metrów. Najczęściej są roślinami dwuletnimi, rzadziej występują wśród nich gatunki jednoroczne lub krzewinki. W pierwszym roku życia rośliny wyrasta tylko przyziemna różyczka liści, a w następnym wysoki pęd kwiatowy. Z łodyg wypływają kropelki czarnej żywicy, której zapach przypomina wanilię. Liście są z reguły duże, u większości gatunków silnie owłosione.

Od lipca do września na roślinie pojawiają się najczęściej żółte, często duże, bardzo efektowne kwiaty, w których letnie słońce odbija się złotymi promieniami. Może z tego powodu Anglicy nazywają dziewannę złotą pochodnią?

GDZIE ROŚNIE DZIEWANNA, TAM BEZ POSAGU PANNA



Fot. fotolia.pl

Kwitnienie postępuje stopniowo od dołu ku górze łodygi. Każdy kwiat kwitnie zaledwie przez kilka godzin i opada. Ich skutecznego zapylenia potrafią dokonać tylko niektóre gatunki owadów pszczołowatych. Zachęca je do tego wydzielany przez roślinę olejek eteryczny, o intensywnym miodowym zapachu.

Owocem dziewanny jest torebka, w której zebrane są liczne i bardzo drobne nasiona. Po zakończeniu dojrzewania, torebka pęka, a nasiona rozsypują się w niewielkiej odległości od rośliny macierzystej. Są one tak małe, że ptaki nie interesują się nimi jako pokarmem. Zdolność kiełkowania zachowują prawie sto lat.

Cała roślina dziewanny pokryta jest srebrzystymi gwiazdkowatymi włoskami, które tworzą na jej powierzchni gęstą okrywą zwaną kutnerem. Występuje on u roślin żyjących w środowiskach suchych, o dużym nasłonecznieniu. Składa się z martwych komórek wypełnionych powietrzem. Skutecznie odbija promienie słoneczne, dzięki czemu nie dopuszcza do nadmiernego nagrzewania się rośliny i utraty wody przez parowanie. Rośliny dziewanny rosnące na pastwisku są omijane przez bydło domowe, ponieważ pokrywające je włoski drażnią błony śluzowe warg i języka. Podobno boleśnie przekonali się o tym także pierwsi amerykańscy osadnicy, którzy tych liści, pozornie podobnych do aksamitu, próbowali używać jako papieru toaletowego. Natomiast niektóre pszczoły samotnice używają włosków dziewanny do budowy swoich gniazd.

Spśród występujących na terenie Polski

gatunków, najcenniejszego surowca zielarskiego dostarczają trzy - dziewanna drobnokwiatowa (*Verbascum thapsus*), wielkokwiatowa (*V. densiflorum*) i kutnerowata (*V. phlomoides*). Dla celów leczniczych zbiera się korony kwiatowe z przyrośniętymi do nich pręcikami oraz liście. Zbiór kwiatów dokonuje się w dni słoneczne, kiedy są one już całkowicie rozwinięte. Taki surowiec zawiera związki chemiczne o właściwościach przeciwzapalnych, łagodzących, przeciwbakteryjnych i przeciwwirusowych. Zastosowane w wyrobach dermatologicznych redukują zmarszczki i przebarwienia skóry, poprawiają jej sprężystość i koloryt. Używane są również do aromatyzowania likierów i nalewek. Rzymskie kobiety używały przygotowanego z nich naparu do rozjaśniania swoich włosów i nadawania im złotego blasku.

Suche łodygi dziewanny są łatwopalne. Wysuszonych liści w dawnych wiekach używano jako hubki przy rozniecaniu ognia oraz dodawano je do ziołowych tytoni. Odpowiednio skręcone służyły jako pochodnie lub knoty do świec. Całe pędy, po zanurzeniu w loju lub wosku, używane były jako pochodnie, które dawały piękny płomień opalizujący kolorami tęczy.

Wacław Adamiak

JAK SIĘ ZNALEŹĆ W LESIE

Twoje bezpieczeństwo to Twoja odpowiedzialność

Las jest podzielony na specjalne sektory - **oddziały leśne**.

Na nizinach oddziały mają zazwyczaj równy kształt geometryczny. W górach najczęściej są one nieregularne.

Każdy oddział ma swój **numer**.

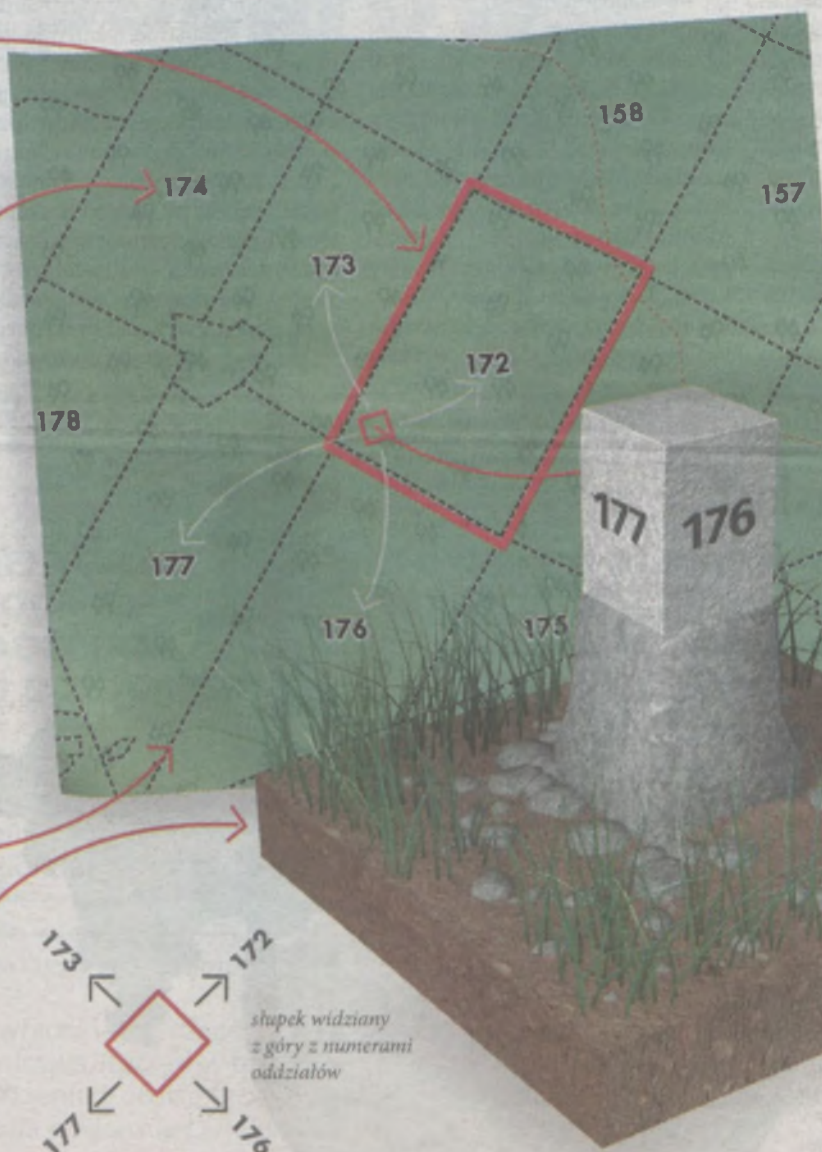
Numery znajdują się na słupkach, umieszczanych w narożnikach oddziału (w południowo-zachodnim rogu).



Gdy się zgubisz, wystarczy kierować się w jednym kierunku, a prędzej czy później dojrzymy na bezdrzewny pas lub drogę, wyznaczającą tzw. **linię oddziałową**.

Gdy podążysz wzdłuż tej linii, natrafisz na **słupkę oddziałową** z numerem oddziału.

Pozostaje tylko odszukać się na leśnej mapie.



Gdy się zgubisz w lesie to **nie wpadaj w panikę** i spokojnie podążaj w jednym kierunku, aż natrafisz na charakterystyczne punkty terenu. Mogą to być np. linie energetyczne czy gazociągi, które często pokrywają się z linią oddziałową.

W górach znajdź potok. Podążając zawsze „z nurtem”, czyli idąc wzdłuż potoku, schodź w dół. W ten sposób trafisz do najbliższej wioski lub drogi.

Zainstaluj na swoim smartfonie odpowiednią aplikację mapową, która po zapisaniu w pamięci telefonu nie wymaga dostępu do Internetu.



Włącz GPS i ruszaj w teren!

Możesz skorzystać z mapy elektronicznej, którą znajdziesz na stronie www.bdl.lasy.gov.pl



Ważne numery telefonów:

- 112 - Europejski Numer Alarmowy
- 997 - Policja
- 998 - Straż Pożarna
- 999 - Pogotowie Ratunkowe
- 601 100 100 - Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe
- 985 lub 601 100 300 - Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe

#CZASWLAS

Opracowanie: Lasy Państwowe
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna

